

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel
Sędziowie:	SSA Piotr Rusin (spr.) SSA Józef Wąsik
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w K.

przeciwko W. G., J. J. (1), T. P., W. W. (1), M. O., J. W.

i B. W.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 16 października 2012 r. sygn. akt I C 2180/11

I. Zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1,2,3 i 4 w ten sposób, że i w tej części powództwo oddala, a w punkcie 6 w ten sposób, że zasądza od powoda (...) S.A. z siedzibą w K. na rzecz pozwanych W. G., J. J. (1), M. O., T. P., J. W., W. W. (1) i B. W. kwoty po 1 577zł (jeden tysiąc pięćset siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. Zasądza od strony powodowej tytułem kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanego J. J. (1) kwotę 325 zł (trzysta dwadzieścia pięć złotych), pozwanych J. W., M. O., T. P. i W. W. (1) kwoty po 1 820zł (jeden tysiąc osiemset dwadzieścia złotych), pozwanego W. G. kwotę 1 495zł (jeden tysiąc czterysta dziewięćdziesiąt pięć złotych) i pozwanej B. W. kwotę 1 170zł (jeden tysiąc sto siedemdziesiąt złotych);

III. Nakazuje pobrać od strony powodowej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 1 300zł (jeden tysiąc trzysta złotych) tytułem brakujących opłat od apelacji, od których pozwani J. J. (1) i W. G. zostali zwolnieni w 1/2 części, a pozwana B. W. w całości.

UZASADNIENIE

Powód(...) z siedzibą w K. wniosła o nakazanie pozwanym W. G., J. J. (1), M. O., T. P., J. W., W. W. (1) i B. W. aby w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku opublikowali w formie płatnego ogłoszenia na łamach Gazety (...) na jednej z trzech pierwszych stron oraz Pulsu (...) redakcyjnych przeprosin o wielkości nie mniejszej niż 30% strony o następującej treści:

„ W. G., J. J. (1), M. O., T. P., J. W., W. W. (1) i B. W. przepraszają za rozpowszechnianie przez siebie nieprawdziwych informacji na temat spółki (...) S.A. z siedzibą w K., dotyczących prowadzonej przez (...) S.A. działalności gospodarczej oraz planowanej (...) S.A., tj. budowy Zakładu (...) w S., która to inwestycja została przygotowana i jest realizowana przez (...) S.A. zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa przy uwzględnieniu interesu lokalnej społeczności ”, także o nakazanie pozwanym aby w tym samym terminie skierowali do Urzędu Miejskiego w S., Rady Miejskiej w S., Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w K. i Państwowego Inspektora Sanitarnego w J. pisemnej, czytelnej oraz własnoręcznie podpisanej Informacji o tej samej treści. Na wypadek nieuwzględnienia żądania opublikowania przeprosin o treści wyżej wskazanej strona powodowa wniosła o nakazanie pozwanym aby w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku na łamach Gazety (...) oraz Pulsu (...) w formie płatnego ogłoszenia opublikowali inny uznany przez Sąd tekst przeprosin za podanie nieprawdziwych informacji na temat spółki (...) S.A., które to informacje mogą poniżyć tę spółkę w oczach opinii publicznej i uniemożliwić jej lub radykalnie utrudnić prowadzenie działalności gospodarczej na skutek utraty dobrego imienia i zaufania koniecznego w normalnej działalności spółki.

Powód wniósł także o upoważnienie go do opublikowania wskazanego tekstu przeprosin w wymieniony wyżej sposób na koszt pozwanych w razie niewykonania przez nich w określonym orzeczonego obowiązku.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanych na rzecz Państwowego Domu Dziecka w N. zadośćuczynienia w kwocie 10.000 zł. oraz o zasądzenie od nich na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

W uzasadnieniu powyższych żądań powód podał, że w dniu 11 kwietnia 2011 r. wpłynęło do Urzędu Miejskiego w S. pismo adresowane do Burmistrza tego miasta dotyczące „ raportu o oddziaływaniu na środowisko i podjęcia decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla budowy Zakładu (...) przez firmę (...) S.A. ” Pismo otrzymały także inne lokalne instytucje, a mianowicie -Rada Miejska Gminy S., (...) Dyrektor Ochrony Środowiska w K., Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w K. oraz Państwowy Inspektor Sanitarny w J.. Pismo to zawierało szereg niezgodnych z prawdą informacji o podejmowanych przez powoda czynnościach związanych z realizacją inwestycji polegającej na budowie Zakładu (...) przy ul. (...)/ (...) w S.. Informacje te, a w szczególności zarzut postępowania niezgodnego z ideą patentu Nr. (...) i omijania zapisu tego patentu, prowadzenia inwestycji w sposób, który stanowi przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu, zatajania prawdziwych wyników badań emisji oraz wpływania na wyniki raportu przygotowanego przez spółkę (...) S.A. w G. przez stwierdzenie, że raport ten został „ napisany na kolanie lub pod zamówienie inwestora ”, naruszyli chronione prawem dobre imię powoda jako przedsiębiorcy prowadzącego społecznie użyteczną działalność gospodarczą. Żaden z zarzutów podniesionych w tym piśmie nie był prawdziwy, powód dysponował wszelkimi certyfikatami i zezwoleniami administracyjnymi wymaganymi do realizacji inwestycji. Autorami pisma byli między innymi pozwani określani przez siebie jako „ mieszkańcy domów jednorodzinnych osiedli (...) oraz ulic przyległych w S.”.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, podnosząc że działali w ramach porządku prawnego w trosce o ochronę środowiska, w którym żyją i mieszkają, w ramach prawa do korzystania z wartości środowiska naturalnego zagwarantowanego Konstytucją i przepisami ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. - Prawo ochrony środowiska i ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody.

Zaprzeczyli także aby rozpowszechniali informacje, że powodowa Spółka naruszyła patent, zwrócili tylko uwagę, że postępowanie powoda było niezgodne z ideą patentu i omijało przepisy patentowe, co dotyczyło zmiany

jakie powód wprowadził w opisie instalacji oczyszczania spalin w mającym powstać zakładzie. Patent przewiduje bowiem mokry system odpylania spalin przez skrubler, natomiast wprowadzony przez powoda opis instalacji zakłada oczyszczanie spalin metodą „na sucho”, co zdaniem pozwanych pogarsza jakość oczyszczania i prowadzi do zanieczyszczenia środowiska. Zaprzeczyli też aby zarzucali zatajanie przez powoda informacji o emisji substancji szkodliwych, a jedynie zwrócili uwagę na brak informacji jakie kroki należy podjąć aby zminimalizować częstotliwość przerywania procesu przemysłowego i ponownego uruchamiania instalacji i jaki to może mieć wpływ na poziom emisji szkodliwych substancji. Uznali, że rodzi to wątpliwości czy brak tych danych jest przeoczeniem przedstawionego przez powoda dokumentu zatytułowanego „raport o oddziaływaniu na środowiska i podjęcia decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla budowy Zakładu (...) przez firmę (...) S.A. przy ul. (...) w S.”, czy też świadomym pomijaniem tego problemu. Pozwani uważają, że byli uprawnieni do stwierdzenia, że raport był pisany „na kolanie”, a nadto zaprzeczyli aby rozpowszechniali informacje zawarte w tym raporcie. Pismo podpisane przez wielu mieszkańców posiadających domy czy mieszkania w pobliżu planowanej inwestycji, w tym przez pozwanych, skierowane zostało bowiem tylko do instytucji powołanych do podejmowania decyzji w materii dotyczącej problemów przedstawionych w tym piśmie.

Wyrokiem z dnia 16 października 2012 r. sygn..akt I C 2180/11 Sąd Okręgowy w Kielcach zobowiązał pozwanych do zamieszczenia na ich koszt w terminie 30 dni od uprawomocnienia się wyroku oświadczenia zajmującego co najmniej 30 % pierwszej, drugiej lub trzeciej strony wydania Gazety (...) o następującej treści: „W. G., J. J. (1), M. O., T. P., J. W., W. W. (1) i B. W. przepraszają za to, że zamieszczając w piśmie z dnia 07.04.2011 r. skierowanym do Burmistrza S. zarzut pod adresem (...) S.A. z siedzibą w K., realizującą na terenie S. inwestycję pn. Budowa Zakładu (...) - jakoby spółka ubiegała się o lokalizację inwestycji, która stanowi przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu mieszkających w pobliżu ludzi oraz pytając czy raport oddziaływania na środowisko planowanej inwestycji sporządzony przez (...) S.A. był pisany „pod zamówienie inwestora” naruszyli dobre imię spółki (...) S.A.”, na wypadek niewykonania tego obowiązku w terminie upoważnił powoda do zamieszczenia ogłoszenia o wskazanej wyżej treści w sposób określony w wyroku na koszt pozwanych, zobowiązał pozwanych do przesłania listem poleconym na adres Urzędu Miejskiego w S., Rady Miejskiej w S., (...) Dyrektora Ochrony Środowiska w K., Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w K. i Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w J. oświadczenia o wymienionej wyżej treści, zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz Państwowego Domu Dziecka w N. kwotę 1.000 zł., oddalił powództwo w pozostałej części i zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 1.100 zł. tytułem zwrotu opłaty sądowej od pozwu, a koszty zastępstwa procesowego między stronami wzajemnie zniósł.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy ustalił, że na wniosek (...) Sp. z o.o. wniesionej aportem jako wkład niepieniężny do powodowej Spółki w czerwcu 2010 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przez powoda na terenie S. inwestycji pod nazwą „Budowa Zakładu (...) z biomasy roślinnej wraz z halą maszyn, hala biomasy, z zapleczem socjalnym oraz linią technologiczną i niezbędną infrastrukturą techniczną. Proces technologiczny w planowanej inwestycji ma polegać na uszlachetnianiu biomasy, a produktem końcowym ma być biowęgiel odsprzedawany do elektrowni i tam spalany, natomiast produktem ubocznym w procesie technologicznym jest energia cieplna. Realizacja tego przedsięwzięcia ma być oparta na patencie Nr. (...). Inwestycja ta budziła powszechne zainteresowanie wśród mieszkańców S. i sprzeciw z uwagi na jej umiejscowienie w mieście w sąsiedztwie osiedla domów jednorodzinnych, zatroskanych o czystość środowiska. W trakcie postępowania administracyjnego zorganizowane dwa spotkania z mieszkańcami z udziałem przedstawicieli powoda, władz samorządowych oraz firmy (...) S.A. z siedzibą w G., która sporządziła „Raport oddziaływania na środowisko i inwestycji planowanej przez Spółkę (...) S.A.

W dniu 11 kwietnia 2011 r. do Urzędu Miejskiego w S. wpłynęło pismo adresowane do Burmistrza dotyczące „raportu oddziaływania na środowisko i podjęcia decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla budowy Zakładu (...) przez firmę (...) S.A. przy ul. (...) w S.”. Z treści pisma wynika, że zostało ono przesłane także do Urzędu Miejskiego w S., Rady Miejskiej w S., (...) Dyrektora Ochrony Środowiska w K., Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w K. i Państwowego Inspektora Sanitarnego w J.. Pismo zostało podpisane przez wielu mieszkańców S., w tym przez pozwanych, którzy określili się jako- mieszkańcy domów jednorodzinnych Osiedli (...) oraz ulic przyległych w S..

Odnosząc się do raportu sporządzonego przez firmę (...) autorzy pisma zarzucili, że przedstawiony w nim proces oczyszczania spalin przed wprowadzaniem do powietrza przy pomocy systemu odpylającego wyposażonego w filtry workowe - „na sucho”- zamiast spluczki wyposażonej w dysze wodne - „na mokro”- sprzeczny jest z ideą patentu Nr. (...), podnosi niebezpieczeństwo wybuchu i pożaru, a mając na uwadze składniki spalin, w tym szkodliwe związki rtęci, siarki i chloru, lokalizacja Zakładu w sąsiedztwie szkół, przychodni, apteki i osiedli mieszkaniowych winna być traktowana jako przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu. Dalej autorzy pisma zarzucili, że nie zawiera on informacji o sposobie minimalizowania częstotliwości przerywania procesu przemysłowego oraz ile razy może dojść do ponownych procesów uruchamiania instalacji i jaki to będzie miało wpływ na poziom emisji substancji szkodliwych. Postawili w związku z tym pytanie „Czy brakło komuś wiedzy w tej materii, czy też w myśl zasady, że lepiej o tym nie mówić”.

W końcowej części pisma postawione jest pytanie „czy ten raport w ogóle jest rzetelny, czy też był pisany „na kolanie lub pod zamówienie inwestora”.

Na zebraniu w marcu 2011 r. pozwani T. P., W. G. i W. W. (1) stawiali zarzut złamania patentu, a nadto pozwani T. P. i W. G., że produkcja w zakładzie powoda naraża społeczeństwo na utratę zdrowia i śmierć.

Zarzuty zawarte w wymienionym wyżej piśmie zamieszczane były także na forum Internetowym Miasta S. i Pulsu (...), a po przesłaniu tego pisma na adres Burmistrza S. spadły akcje powodowej Spółki.

Poczyniwszy powyższe ustalenia w oparciu o niekwestionowane przez strony dokumenty oraz uznanych za wiarygodne zeznań świadków Sąd Okręgowy uznaje powództwo za częściowo uzasadnione. Przede wszystkim Sąd I instancji powiada, że przepis art. 24 k.c. dotyczący ochrony dóbr osobistych osób fizycznych stosuje się odpowiednio z mocy art. 43 k.c. do osób prawnych, a taką osobą jest powodowa Spółka. Spółka ta dopatruje się naruszenia jej dobrego imienia jako profesjonalnego przedsiębiorcy w piśmie z dnia 7 kwietnia 2011 r. adresowanym do Burmistrza S. podpisanym między innymi przez pozwanych. W uzasadnieniu podstawy faktycznej powództwa powód wyeksponował zarzuty dotyczące naruszenia przez niego patentu Nr. (...), realizacji inwestycji w sposób stanowiący przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu, zatajania wyników badań emisji i manipulowaniu przy sporządzaniu raportu przez Spółkę (...). Zarzuty odnośnie zatajania prawdziwych wyników emisji, podobnie jak zdecydowana większość treści podpisanego przez pozwanych pisma z dnia 7.04.2011 r. dotyczy raportu sporządzonego przez Spółkę (...), za co powodowa Spółka nie może odpowiadać.

Sąd Okręgowy nie dopatrywał się także naruszenia dóbr osobistych powodowej Spółki w stwierdzeniu we wspomnianym piśmie, że przewidując inną metodę oczyszczania spalin - „na sucho” zamiast „na mokro”-powód naruszył ideę patentu. Pozwani nie są specjalistami w tej materii, a użycie przez nich nieadekwatnego słownictwa nie może być poczytane za naruszenie dobrego imienia powodowej Spółki.

Do naruszenia tego dobra doszło natomiast przez stwierdzenie, że „spółka ubiegała się o lokalizację inwestycji, która stanowi przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu mieszkających w pobliżu ludzi” oraz pytając „czy raport oddziaływania na środowisko planowanej inwestycji sporządzony przez (...) S.A. był pisany „pod zamówienie inwestora”.

Zarzuty te przedstawiają powodową Spółkę w niekorzystnym świetle jako podmiot gospodarczy nie liczący się ze społecznością lokalną, przy czym także postawienie pytania w sposób poddający w wątpliwość uczciwość intencji działania podmiotu, którego pytanie dotyczy może być poczytane za naruszające dobre imię, gdyż podważa do niego zaufanie, co nie jest bez znaczenia dla funkcjonowania w obrocie gospodarczym.

Pozwani dopuścili się więc naruszenia dobra osobistego powoda jakim jest jego dobre imię i zarazem nie wykazali aby powodowa Spółka popełniła przestępstwo zarzucane jej w piśmie z dnia 7.04.2011 r. czy też wpływała na treść raportu sporządzonego na jej zlecenie przez Spółkę (...), a zatem nie obalili domniemania bezprawności swego działania przewidzianego w art. 24 k.c. Domniemania tego nie mógłby obalić dowód z opinii biegłego z zakresu ochrony środowiska wnioskowany w odpowiedziach na pozew, która nie mogła być pomocna przy ocenie czy powód dopuścił się przestępstwa, czy też że wpływał on na treść raportu. Także dowód z informacji administratora strony internetowej

Pulsu (...) na okoliczność czy ktoś z pozwanych wypowiedział się w sposób szkalujący czy znieważający powodową Spółkę nie został dopuszczony, gdyż wpisy na forach internetowych są anonimowe .

Chybiony jest w końcu zarzut pozwanych , że działali oni w ramach obywatelskiego prawa do korzystania z wartości środowiska naturalnego zagwarantowanego konstytucyjnie i w ustawodawstwie zwykłym , gdyż samo przekonanie naruszającego cudze dobra osobiste, że działa on w interesie publicznym nie jest wystarczające do uznania iż działanie takie uchyla bezprawność wypowiedzi.

W takiej sytuacji Sąd Okręgowy nakazał pozwany opublikowanie oświadczenia o przeproszeniu na łamach Gazety (...), z tym że nie uwzględnił w treści tego oświadczenia stwierdzenia , że inwestycja jest przygotowywana i realizowana przy uwzględnieniu interesów lokalnej społeczności, gdyż nie było to przedmiotem badania Sądu , jako nieistotne dla rozstrzygnięcia czy doszło do naruszenia dobrego imienia powoda. Opublikowanie oświadczenia o przeproszeniu w Gazecie (...) Sąd uznał za celowe z uwagi na wydzźwięk w lokalnej społeczności planowanej inwestycji. Zasięg naruszenia dobrego imienia powoda ograniczony do lokalnej społeczności S. nie uzasadnia natomiast żądania opublikowania oświadczenia o przeprosinach na forum ogólnopolskim, jakim są łamy Pulsu (...).

Na podstawie art. 480 & 1 k.c. Sąd upoważnił powodową Spółkę do zastępczego opublikowania przeprosin na koszt pozwanych w razie niespełnienia przez nich w terminie tego świadczenia.

Za zasadne , aczkolwiek wygórowane Sąd uznał żądanie zasądzenia zadośćuczynienia , które uwzględnił do kwoty 1.000 zł., co zdaniem sądu zrekompensuje powodowi naruszenie jego dóbr osobistych.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Okręgowy powołał art. 100 k.p.c.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyli wszyscy pozwani w trzech apelacjach.

Apelacja pozwanego J. J. (1) zmierza do zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa względem jego osoby bądź jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania .Pozwany ten wniósł też o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W apelacji opartej na zarzutach naruszenia przepisów postępowania , a mianowicie art. 233 & 1 i 2 i art. 328 & 2 k.p.c., oraz naruszenia prawa materialnego , a to - art. 24 & 1 k.c. przez jego błędną wykładnię i art. 5 k.c. przez jego pominięcie przy ferowaniu wyroku , pozwani M. O., T. P., W. W. (1) i B. W., wnoszą o zmianę zaskarżonego wyroku przez całkowite oddalenie powództwa lub o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania . Wnieśli także o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Pozwani W. G. i J. W. w apelacji opartej na zarzutach naruszenia prawa materialnego , a to art. 24 w związku z art. 448 k.c. przez ich błędną wykładnię i art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie , zarzutach naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie art. 217 & 1 k.p.c. przez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego , art. 233 & 1 k.p.c. i w konsekwencji błędnych ustaleń faktycznych oraz niewyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości lub o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Wnieśli też o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Powodowa Spółka wniosła o oddalenie wszystkich trzech apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelacje, Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Przedstawione w apelacjach pozwanych W. G., J. W., M. O., T. P., W. W. i B. W. zarzuty naruszenia przepisów postępowania i w konsekwencji błędnych ustaleń faktycznych oraz niewyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy są chybione . Sąd I instancji poczynił ustalenia zgodne z treścią zebranego w sprawie materiału , dokonał oceny dowodów w sposób zgodny z przysługującą mu swobodą z mocy art. 233 & 1 k.p.c., wskazał zgodnie z wymogiem art. 328 & 2 k.p.c. na podstawie których dowodów ustalil poszczególne elementy stanu

faktycznego . Ustalenia zostały zresztą poczynione w głównej mierze w oparciu o dowody z dokumentów, których prawdziwości strony nie kwestionowały. Dlatego też Sąd Apelacyjny podziela w pełni ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy i uznaje je za swoje własne.

Nie może odnieść skutku także podniesiony w apelacji pozwanych W. G. i J. W. zarzut niewyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż Sąd I instancji ustalił do kogo pismo z dnia 7.04.2011 r. podpisane między innymi przez pozwanych , stanowiące podstawę faktyczną powództwa, zostało skierowane , natomiast Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Okręgowego że do ustalenia czy doszło do naruszenia dobrego imienia powoda jako przedsiębiorcy prowadzącego określoną działalność gospodarczą dowód z opinii biegłego do spraw ochrony środowiska , wnioskowany w odpowiedziach na pozew wszystkich pozwanych nie był konieczny. Do oceny tej wystarczające było zapoznanie się z treścią pisma z dnia 7.04.2011 r., wobec czego i zarzut naruszenia art. 217 & 1 k.p.c. podniesiony w apelacji pozwanych W. G. i J. W. jest zdaniem Sądu Apelacyjnego chybiony. Sąd Okręgowy trafnie też pominął dowód z informacji administratora strony internetowej Pulsu (...) gdyż dokonywane tam wpisy są anonimowe , co nie przyczyniłoby się do wyjaśnienia czy wpisów takich dokonywali pozwani.

Poza tym należy mieć na uwadze , że w obecnej fazie postępowania wyjaśnienie tej ostatniej okoliczności jest zbędne , gdyż Sąd Okręgowy nie ustalił aby pozwani rozpowszechniali informacje o zarzutach kierowanych przeciwko powodowi wpisami na portalu internetowym Pulsu (...) i z tej przyczyny nie udzielił mu ochrony prawnej, a powodowa Spółka nie wniosła apelacji od rozstrzygnięcia w części oddalającej powództwo.

Nie można natomiast odmówić słuszności podniesionemu we wszystkich trzech apelacjach zarzutowi naruszenia prawa materialnego ,nie art. 5 k.c., ale art. 24 i 448 k.c. Powoływanie się na nadużycie prawa podmiotowego przez uprawniony podmiot jest bowiem aktualne w sytuacji gdyby rzeczywiście do naruszenia takiego prawa , ale ze względu na zasady współżycia społecznego podmiot dopuszczający się naruszenia zasługiwałby jednak na ochronę przez sankcją prawną ze względu na szeroko pojęte zasady słuszności.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy nie zachodzi potrzeba odwoływania się do art. 5 k.c., gdyż pozwani nie naruszyli dobrego imienia powodowej Spółki. Czuli się zagrożeni inwestycją jaką powód zamierza realizować w sąsiedztwie ich miejsc zamieszkania , gdzie mają swoje centra życiowe. Obawa ta dotyczyła niebezpieczeństwa skażenia środowiskowego zagrażającego życiu i zdrowiu ich oraz ich rodzin. Podpisując pismo wraz z wieloma innymi osobami znajdującymi się w takiej samej jak oni sytuacji, bo zamieszkującymi w tym samym rejonie S. , działali przede wszystkim we własnym interesie w sposób jaki ich zdaniem mógł przynieść pożądany skutek w postaci zmiany lokalizacji Zakładu (...), bądź zmian w zakresie jego funkcjonowania w przyszłości poprzez zmianę sposobu oczyszczania spalin z tzw. metody „ na sucho” na bardziej ich zdaniem ekologiczną metodę „ na mokro” zalecaną w patencie Nr. (...). Pozwani wraz z innymi mieszkańcami osiedli mieszkaniowych z pobliza zamierzonej przez powoda inwestycji pismo zawierające zarzuty co do tej inwestycji skierowali do instytucji kompetentnych w tego typu sprawach , nie byli stronami postępowania administracyjnego dotyczącego realizacji inwestycji, stąd tylko w ten sposób mogli dochodzić ochrony swych interesów, które w ich mniemaniu były zagrożone. Użycie pewnych sformułowań nasuwających wątpliwości co do sposobu postępowania powodowej Spółki nie przekroczyło przyjętych standardów, pismo nie zawierało stanowczego stwierdzenia iż działania powodowej Spółki stanowią przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu , a tylko tezę iż tego rodzaju działania mogłyby być uznane za przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu , na co trafnie zwrócił uwagę pełnomocnik pozwanego W. W. (1) na rozprawie apelacyjnej i w załączniku do tej rozprawy. Poza tym nie można odmówić słuszności wywodom zawartym w tym załączniku co do kontekstu w jakim w piśmie z dnia 7.04.2011 r. użyte zostało słowo „ przestępstwo”.Pismo to stanowiło protest i w intencji autorów tego protestu nie było postawienie zarzutu popełnienia przestępstwa , a tylko sugestia że mogłoby do tego dojść. Poza tym jest oczywiste , że powodowa Spółka nie będąc osobą fizyczną nie może popełnić czynów karalnych zagrożonych sankcją prawno-karną i tym samym nie może popełnić przestępstwa. W ten sam sposób należy ocenić drugi z zarzutów, który zdaniem Sądu Okręgowego uzasadniał udzielenie powodowej Spółce ochrony przewidzianej w art. 24 i 448 k.c., a mianowicie pytanie czy raport oddziaływania na środowisko planowanej inwestycji sporządzony przez Spółkę (...) był pisany „ pod zamówienie inwestora”. I tutaj dozwolone formy protestu nie zostały przekroczone ,

stwierdzenie to nie jest stanowcze , a przedstawioną wątpliwość co do działania powoda usprawiedliwiała troska o zachowanie nieskażonego środowiska naturalnego , w którym pozwani i inne osoby podpisujące pismo z dnia 7.04.2011 r. zamieszkują i mają swoje centra życiowe.

Z przytoczonych wyżej względów , gdy pozwani wykazali brak bezprawności protestu, częściowe uwzględnienie powództwa nastąpiło z naruszeniem art. 24 i 448 k.c., co w świetle art. 386 & 1 k.p.c. uzasadnia zmianę zaskarżonego wyroku przez całkowite oddalenie powództwa. Konsekwencją takiej zmiany merytorycznego rozstrzygnięcia jest zmiana orzeczenia o kosztach procesu i obciążenie powodowej Spółki obowiązkiem zwrotu pozwanym kosztów procesu stosownie do art. 98 k.p.c. Współuczestnictwo pozwanych ma charakter współuczestnictwa formalnego , co rodzi konieczność rozliczenia tych kosztów między powodową Spółką a każdym z pozwanych. W postępowaniu przed Sądem I instancji wszyscy pozwani byli zastępowani przez adwokatów, a zatem należy im się od powoda zwrot kosztów procesu , na które składają się koszty zastępstwa prawnego według stawek minimalnych określonych w & 6 pkt. 4 i & 11 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.Nr. 163 , poz. 1348 ze zm.) plus opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego wobec uwzględnienia apelacji w całości stanowi art. 98 w związku z art. 391 & 1 k.p.c. Każdy z pozwanych poniósł różne koszty związane ze swym udziałem w postępowaniu odwoławczym stąd ich indywidualne rozliczenie.

I tak pozwany J. J. (2) w postępowaniu apelacyjnym występował bez pełnomocnika i poniósł w związku z tym opłatę od apelacji w kwocie 325 zł., gdyż w pozostałej części został od tej opłaty zwolniony.

Poza pozwanym J. J. (2) pozostali byli zastępowani w tej fazie procesu przez fachowych pełnomocników i ponieśli w związku z tym koszty w wysokości po 1.170 zł. według stawek minimalnych z & 6 pkt. 4 i & 11 pkt. 2 w związku z & 13 ust. 1 pkt. 2 wymienionego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, a nadto pozwani J. W., M. O., T. P. i W. W. (1) uiścili opłaty sądowe od apelacji w kwotach po 650 zł. każdy, co daje w sumie po 1.820 zł., pozwany W. G.-połowę tej opłaty w kwocie 325 zł., a więc łącznie 1.495 zł. Pozwana B. W. została zwolniona od opłaty sądowej od apelacji, wobec czego poniosła tylko koszty zastępstwa prawnego w wysokości 1.170 zł.

Skoro niektórzy z pozwanych zostali zwolnieni w całości lub w części od opłat sądowych od apelacji ,Sąd Apelacyjny opłatami tymi obciążył powodową Spółkę na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010 r. Nr.90 , poz. 594 ze zm.) w związku z art. 98 i art. 391 & 1 k.p.c.